

Zbigniew Piotrowicz: Dwadzieścia pięć Festiwali Filmów Górskich

Napisano dnia: 2020-09-07 19:20:36



LĄDEK-ZDRÓJ. (inf. wł.). **Coraz bliżej do inauguracji 25. Festiwalu Filmów Górskich imienia Andrzeja Zawady. Przewidziano ją na 11 września w kawiarni "Zdrojowej", po której to uroczystości odbędzie się polska premiera filmu "Cholitas", traktującym o boliwijskich kobietach z gór.**



Pomysłodawcą lądeckich przygód już nie tylko z filmami o górach jest od niedawna radochowianin **Zbigniew Piotrowicz**. - *Na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego stulecia odbyły się trzy bardzo dobre festiwale związane z filmami górskimi, z udziałem największych gwiazd światowego wspinania. Działo się to w Katowicach, kiedy gwiazdami byli również Jerzy Kukuczka, Artur Chajzer, Janusz Majer i inni. Tworzyli niezwykle silne środowisko himalaizmu. Oni zrobili te trzy imprezy, po których w roku 1992 już kolejny festiwal się nie odbył z różnych powodów. Mówiąc wprost: po śmierci Jurka Kukuczki swoje kroki skierowali bardziej ku biznesowi czy innym zajęciom - wspomina p. Zbigniew.* - *W którymś momencie uzmysłowiłem sobie, że Łądek-Zdrój będzie bardzo dobrym miejscem dla kontynuacji tego pomysłu z filmmi. Wszak po sezonie letnim mamy miejsca noclegowe, na co dzień dookoła mamy górki, co prawda nieduże, ale jednak. Poza tym uznałem, że ta impreza wypełni lukę po tamtych festiwalach. I tak to się zaczęło...*

Podczas 25. Festiwalu Filmów Górskich trzeci raz z rzędu w Łądku-Zdroju odbędzie się wyjątkowa ceremonia, niezwykle ważna dla całego świata wspinaczkowego, czyli uroczystość wręczenia Złotych Czekanów. - *Została przeniesiona z francuskiego Chamonix. Wydawałoby się, gdzie Chamonix, a gdzie Łądek-Zdrój, a okazuje się, że poprzez FFG nasze uzdrowisko wygrywa z wielkim i sławnym kurortem położonym pod wspólną górą Mont Blanc - akcentuje Zbigniew Piotrowicz.* - *Drugą kwestią podkreślającą wyjątkowość tej imprezy, jest rozwijający się od kilku lat Festiwal Literatury Górskiej. W tym roku do konkursu zgłoszono aż 45 pozycji, a jednocześnie do Łądku przyjadą takie postaci, które - wydawało się - z górami są średnio związane. Mam tu na uwadze Andrzeja Stasiuka, Filipa Szpringera i inne osoby, które dzięki swojemu pobytowi stworzą nową formułę robienia tego typu imprez. Nie jest to tylko związane ze wspinaczkami, ale szeroko pojętymi górami jako środowiskiem, w którym człowiek funkcjonuje. Zwrócę uwagę, że żaden inny festiwal w Polsce do tej pory nie próbował sięgnąć do tak szerokiego kontekstu.*

Od dwudziestu lat FFG nosi imię Andrzeja Zawady. Stąd w czasie trwania tegorocznej edycji patronowi poświęci się wiele chwil, łącznie z odsłonięciem jego pomnika w parku Centralnym, niedaleko Domu Zdrojowego "Wojciech".

(bwb)

Foto **Albin Marciniak**